

Strzał w Dziesiątkę

Nr 15

Miesięcznik Szkoły Podstawowej nr 10

Grudzień 2013

Witamy

Już za chwilę Święta, ubieranie choinki, gotowanie potraw, otwieranie prezentów i spotkanie się z rodziną. Potem za parę dni Sylwester, Nowy Rok, Trzech Króli.

I już za chwilę ferie zimowe, mamy nadzieję, że z bałwanem. Niektórzy z nas pojadą na zimowisko, inni do babci, cioci, wujka, a niektórzy zostaną w domach i pobawią się w śniegu. Ciekawe, czy doleci.

Miło spędzonych Świąt
życzy
caaała redakcja.



*Nawet
zwierzęta
czekają
na Święta...*



Gdzie uczniowie spędzają przerwy?

Uciekamy od hałasu, który sami robimy.

Gdy zabrzmiał dzwonek na przerwę z klas wychodzą uczniowie. Wychodzą głośno rozmawiając, przekrzykując się, śmiejąc. Poziom hałasu rośnie, a człowiek wytrzymuje go spokojnie tylko do pewnego poziomu. Potem hałas powoduje, że jesteśmy coraz bardziej niespokojni, a nawet agresywni. Zaczyna nam to przeszkadzać.

Uczniowie naszej

szkoły uciekają od hałasu, który słychać na przerwie. Jest tak głośno, że aż bołą uszy. Czasem boli nawet głowa. Wielu z nas przychodzi do biblioteki i czytelnicy: tu można porozmawiać, poczytać, wypożyczyć książki, ale trzeba powiedzieć, że tu też czasem robimy hałas. Dowiedzieliśmy się, że niektóre dzieci chodzą do pani pedagoga na poddasze. Tam jest najciszej. Trzeba też przyznać, że sporo dzieci najpierw korzysta

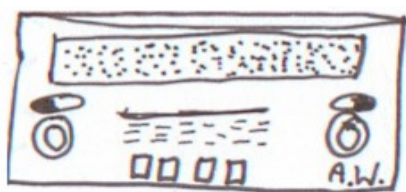
z toalety, a potem tam jeszcze zostaje, bo i tam jest trochę ciszej. Rozmawiają, czasem się bawią, ale jak przyjdzie im za dużo to też robi się straszliwy tłok i taki sam hałas jak na korytarzu. Uczniowie szukają cichych miejsc, ale z niektórych, na przykład z toalet, nauczyciele dyżurujący wypraszają na korytarz.

Dobrze chociaż, że uczniowie nie spędzają przerw u pani wicedyrektor. mm





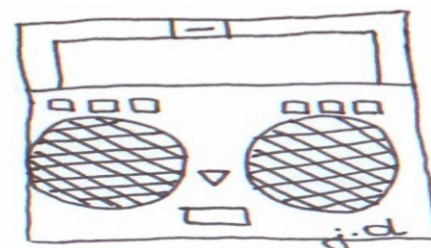
W radio



Pierwszego grudnia Niebiańska Kapela wraz z panią od muzyki Elżbietą Milasuską pojechała do Radia Lublin. W ramach corocznej akcji "Pomóż dzieciom przetrwać

zimę" Niebiańska Kapela śpiewała i tańczyła. Cała impreza zaczęła się o godzinie dziesiątej, a skończyła o piętnastej. Na rozpoczęcie śpiewaliśmy piosenkę pt.: „Maszynka cudów”, a na zakończenie „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Była jedna solówka w śpiewaniu, wykonała ją Zuzanna Orpik. Tańczyły: Julia

Dąbrowska i Marysia Michoń. Był także pan kapitan, który zabawiał dzieci, by się nie nudziły. mm



Dwudziestego ósmego listopada od godziny szesnastej do osiemnastej odbyła się dyskoteka andrzejkowa. Sala gimnastyczna była pięknie udekorowana. Imprezę prowadzili Julia Głąb i Kamil Hałas. Muzyką zajmowali się Stefan Wydra i Maciek Cąkała. Przyszło sporo dzieci. Sprzedawano świecące w ciemności bransoletki. Cała dyskoteka odbywała się spo-

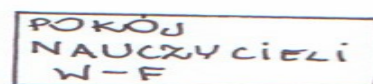
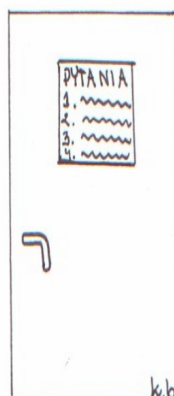
kojnie, aż w pewnym momencie pani Magdalena Niećko dała nam trochę czasu na to, by pójść do toalety i napić się. Wszyscy szybko polecieli, by zdążyć. Później o godzinie siedemnastej zabawę ubarwiły występy: Marysi Dąbrowskiej, Marysi Michoń, Kingi Wróblewskiej. Obok Justyny Oleszczuk tańczyła pani Magdalena Skruch. Przy okazji dowie-

dzieliśmy się, że obie panie Magdaleny: Niećko i Skruch będą chodzić na tańce.

Na dyskotecę było można zadedykować jakąś piosenkę bliskiej osobie. Był chłopak, który co chwilę porывał dziewczyny do tańca. Także pewien Wojtek zapraszał dziewczyny do tańca, ale szybko się męczył. mm

Tajemnicza kartka

Na drzwiach pokoju nauczycieli w-f pojawiła się kartka z tekstem: Nie zadawać następujących pytań:
 1. Czy mamy się dzisiaj przebierać?
 2. Co dzisiaj robimy?
 3. Czy dzisiaj gramy?
 4. Czy dzisiaj normalnie ćwiczymy?
 5. Czy dzisiaj jest w-f?



O kilka słów wyjaśnienia poprosiliśmy panią Magdalenę Niećko: Kartka ta znalazła się na drzwiach, gdyż te pytania są oczywiste, czyli retoryczne. Nie wymagają odpowiedzi, a codziennie są zadawane nam przez uczniów. Każdy uczeń powinien wiedzieć, jak należy się zachować na lekcji w-f. kb



Ławeczki



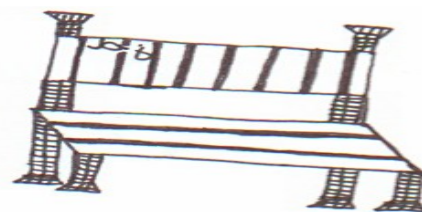
Schodźmy głównym wejściem do szatni. I co widzimy... Piękne, nowe, czyste, pachnące świeżością miejsce. Bardzo dobrze oświetlone. Aż chce się tam przebierać. Pani dyrektor poleciła, abyśmy zamiast w przedsionku przebierali się łącznie z obuwem w naszej nowej szatni, co pozwoli uniknąć tłoku przed drzwiami wejściowymi. My, jako grzeczni uczniowie, zastosowaliśmy się do zarządzenia. Jednak ciągle

odczuwamy brak ławeczek. Łatwiej było nam przebierać się w przedsionku, ponieważ siedząc, wygodniej założyć buty. Teraz każdy siada w szatni na podłodze. Zapytałyśmy panią dyrektor, czy przewiduje zakup ławeczek? Pani dyrektor odpowiedziała, że ławeczki są już zakupione i czekamy na ich dostarczenie... My, uczniowie pięknej szkoły ze śliczną szatnią, serdecznie dziękujemy



pani dyrektor i z niecierpliwością czekamy na nowe ławki:)

Przy okazji szatni: denerwują nas również zabawy niektórych uczniów w e w ł ą c z a n i e i wyłączenie światła. Panuje wtedy chaos i panika. Apelujemy do psotników: Nie bawcie się światłem! as/jd/od



Prysły zmysły?*

Dzieci wcale nie słuchają. Na przykład Dzień Misia: Dzieci też nie widzą. Jest gdy mamy ustawić się napisane na drzwiach czytelnia na kształt misia, mówimy do (to znaczy na kartce tam przykoleżanki żeby była nogą, klejonej), że odbywa się teraz a ona, że chce być ręką. Po kolegium redakcyjne, a one zwałamy jej być ręką, a ona wchodzi, jakby ta kartka mówi że nie, bo już jest nogą. b y ł a d l a o z d o b y . Albo: dzieci-uszy leżą do siebie prostopadłe, a gdy mówimy otwarcia biblioteki. Mimo my, że są krzywo one się i c h u m i e s z c z e n i a śmieją i dalej leżą, jakby były na drzwiach dużą czcionką, głuche. Po prostu nas ignorują jeśli są zamknięte, to niektóre wały. To jest naprawdę nie-dzieci próbują wejść siłą, przyjemne. Jak wszyscy narażem z drzwiami.

Zdarza się, że pytają, dlaczego jest zamknięte, chociaż kartka z przyczyną wisi na drzwiach przed ich oczami.

Ludzie, czy wy się kiedyś nauczyliście czytać, słuchać, widzieć ogłoszenia? aw /ec/ gc

*Tytuł piosenki Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego.





O tym, co się z piórem stało, gdy miało naboju za mało

Debiut Aleksandry Fudalej z 2a

Mała Milena sześć lat miała, gdy nowe pióro dostała. Pióro było w motylki. W klasie pierwszej pisała słicznie. Dostawała piątki i szóstki. Mama ją chwaliła. Na wywiadówce tata dowiedział się, że Milena pojedzie na konkurs ortograficzny pt. „Ortografia piórem pisana”. Ucieszył się okropnie. Lecz gdy zobaczył datę załamał się – to była data: 27.11.2013. Przecież mam wtedy spotkanie! Zadzwoił do mamy. Pojadę z nią autobusem, powiedziała mama.

Nadszedł ten dzień. Milena zajęła trzecie miejsce, ale pióro przestało pisać. Milena powiedziała: Po co mi dyplom, jak pióro nie pisze! A wystarczy kupić nabój...

Konkurs

walentynkowy

Już niedługo Walentynki. Z tej okazji **chcemy Was zaprosić do udziału w konkursie *Zakochani w Dziesiątce***. Prosimy, napiszcie jak najpiękniej o tym, dlaczego rodzice wybrali dla Was akurat tę szkołę. Za co ją lubicie, co jest w niej fajnego.

Teksty (forma dowolna) należy przesałać na adres redakcji strzalwdyche@wp.pl lub przynieść do biblioteki do 3 lutego 2014. Oczywiście będą nagrody, a najlepsze teksty zostaną opublikowane w gazecie.



Gazetka Szkoły Podstawowej nr 10
ul. Kalinowszczyzna 70 Lublin
strzalwdyche@wp.pl

Sekretarz redakcji: wakat

Zespół redakcyjny: Karolina Borowiec, Emilia Cieślak, Julia Dąbrowska, Oliwia Drąg, Gabriela Chodoń, Iga Kocik, Katarzyna Kosior, Maria Michoń, Alicja Sadowska, Natalia Tyszczyk, Agnieszka Wójcik

Skład komputerowy: Maciej Cąkała, Irena Iwanicka

Marketing: Konrad Charchuła, Mikołaj Małecki, Krystian Radzik, Maksymilian Seweryn, Michał Stelmaszczyk

Opiekunka, czyli palec wskazujący redakcji: Irena Iwanicka

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania tekstów i nadawania im własnych tytułów.